

Rodzina i wiara w życiu mężczyzn osadzonych

Family and faith in the lives of male prisoners

MIROŚLAW BRZEZIŃSKI

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

Wydział Teologii, Polska

mbrzezinski@kul.pl

<https://orcid.org/0000-0001-5012-1626>

Abstract: Family and faith, despite the rapid social changes taking place, are still, according to many studies, fundamental values in human life, at least in a declarative sense. During their meetings with inmates serving sentences in various prisons, popes John Paul II and Francis the themes of values, family, faith, the meaning of punishment and the possibilities of making the most of this time were taken up. Using the method of analysis and synthesis of the texts of these two popes, the article intends to show in what way they speak to prisoners, and in what way they show these values, as well as to assess whether these values have meaning in the way in which a sentence of imprisonment is served. In order to show the perception and understanding of these values by the inmates themselves, the author conducted a short survey among men serving a sentence of imprisonment, who were given the chance and opportunity to study family science at the Centre for Studies for Prisoners at the Remand Prison in Lublin. We are aware that this is a small research group (about 30 men are currently studying there), and that most of them (over 70%) participated in the study. The analysis of this research will allow us to see if and what place these values have in this particular social group, also in the context of papal teaching.

Keywords: family; faith; values; prisoners; Center for Prisoner Studies

Abstrakt: Rodzina i wiara mimo dokonujących się szybkich zmian społecznych wciąż według wielu badań stanowią podstawowe wartości w życiu człowieka, przynajmniej w sensie deklaracyjnym. Podczas swoich spotkań z osadzonymi odbywającymi karę pozbawienia wolności w różnych zakładach karnych temat wartości, rodziny, wiary, znaczenia kary i możliwości wykorzystania tego czasu podejmowali Jan Paweł II oraz Franciszek. Posługując się metodą analizy i syntezy tekstów tych dwóch papieży, zechcemy ukazać,

w jaki sposób mówią do osadzonych oraz w jaki sposób ukazują te wartości, czy mają, a jeśli tak, to jakie mają znaczenie również w sposobie odbywania kary pozbawiania wolności. Aby ukazać, jakie mają spojrzenie i rozumienie tych wartości sami osadzeni, została przeprowadzona przez autora krótka ankieta wśród mężczyzn odbywających karę pozbawienia wolności, którzy otrzymali szansę i możliwość studiowania w Centrum Studiów dla Osadzonych przy Areszcie Śledczym w Lublinie na kierunku nauki o rodzinie. Mamy świadomość, że jest to nieliczna grupa badawcza (obecnie studiuje tam ok. 30 mężczyzn), a większość z nich (ponad 70%) uczestniczyła w badaniu. Analiza tych badań pozwoli na zobaczenie, czy i jeśli tak, to jakie miejsce te wartości zajmują w tej szczególnej grupie społecznej, również w kontekście papieskiego nauczania.

Słowa kluczowe: rodzina; wiara; wartości; osadzeni; Centrum Studiów dla Osadzonych

Wstęp

Rodzina i wiara należą według wielu badań do najważniejszych wartości w życiu człowieka. Rodzina rozumiana jest jako ta wspólnota, w której człowiek przychodzi na świat i w której następnie urzeczywistnia swoje podstawowe powołanie (Jan Paweł II 1994, 1), gdzie doświadcza i uczy się bezwarunkowej i bezinteresownej miłości, gdzie uczy się relacji społecznych, gdzie uczy się po prostu być człowiekiem (por. Jan Paweł II 1994, 9). Wiara jest istotna, ponieważ otwiera człowieka na transcendencję, na wartości duchowe, etyczne, otwiera na Boga – Dawcę wszelkiego życia i pozwala Go poznać. Warto zauważyć, że przez wiele osób wartości te wyznawane są w sposób tylko deklaracyjny, ponieważ nie są realizowane. Wielu ludzi żyje w związkach podobnych do życia rodzinnego, a nie w rodzinach zbudowanych na trwałym i nierozwalnym małżeństwie, jak też często nie praktykuje wyznawanej wiary.

Na znaczenie rodziny i wiary w życiu człowieka wielokrotnie wskazuje Magisterium Kościoła. O tych wartościach, jak również o znaczeniu i terapeutycznym charakterze kary i czasu pozbawiania wolności przypominali w sposób szczególny podczas swoich spotkań z osadzonymi papieże Jan Paweł II i Franciszek. Wobec tego w tym artykule, dzięki zastosowaniu metody analizy i syntezy tekstów skierowanych do osób odbywających karę pozbawienia wolności, ukazane zostaną najważniejsze elementy tego nauczania, ale również wskazówki dawane przez papieży osadzonym, by te wartości pomogły im „twórczo” i dobrze przeżyć czas odbywania kary i wrócić do rodziny i społeczeństwa.

W celu swoistej „weryfikacji” nauczania papieskiego skierowanego do osadzonych oraz tego, czy rzeczywiście rodzina i wiara są wartościami u osób, które weszły w konflikt z prawem i odbywają karę pozbawienia wolności w zakładach karnych, została przeprowadzona anonimowa ankieta wśród osadzonych mężczyzn, którzy otrzymali możliwość i szansę studiowania w Cen-

trum Studiów dla Osadzonych prowadzonym przez Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II przy Areszcie Śledczym w Lublinie na kierunku nauki o rodzinie. Analiza wyników badań (udział w niej wzięło ponad 70% z 31 aktualnie studiujących), które przeprowadzono w styczniu 2023 roku, pozwoli odpowiedzieć na pytanie, czy wejście w konflikt z prawem zmienia podejście do tych podstawowych wartości, jakimi są rodzina i wiara, czy też nie. Jest to cel badawczy postawiony w niniejszym artykule.

Wartość człowieczeństwa, sens i znaczenie kary

Jedną z podstawowych wartości, na którą wskazują odbywający karę pozbawienia wolności i studiujący w Areszcie Śledczym w Lublinie, a która nie została uwzględniona w pytaniach ankietowych, ale pojawia się w rozmowach ze studentami, jest, co może zaskakiwać, człowieczeństwo. Wyraża się w prostych słowach, i to od pierwszej edycji studiów: „chciałbym, aby moja rodzina, znajomi, także pracownicy służby więziennej, zanim zobaczą we mnie osadzonego, zobaczyli we mnie człowieka”. Skazani komunikują w ten sposób potrzebę „normalnego” spojrzenia na nich w wymiarze ich człowieczeństwa. Większość z ankietowanych ma świadomość popełnionych złych czynów, za które odbywają karę pozbawienia wolności. Jednakże, co jest niewątpliwie bardzo pozytywne, więźniowie wiedzą, że mimo złego postępowania nie przestają być ludźmi, i potrzebują także uznania ich osobowej godności, bez stygmatyzowania i oceniania. Właśnie o poszanowaniu człowieczeństwa i ludzkiej godności osadzonych mówił podczas wizyty w Zakładzie Karnym w Płocku Jan Paweł II i wyraził to w słowach: „Więzień, każdy więzień, który odbywa karę za popełnione przestępstwo, nie przestał być przecież człowiekiem, obciążonym co prawda słabością, zagrożeniem i grzechem – może zbrodnią – a nawet upartymi nawrotami do niego, ale nie pozbawionym również tej wspaniałej możliwości, jaką jest poprawa, powrót do siebie, jaką jest nawrócenie człowieka, odnowienie w sobie obrazu Bożego. Jesteście skazani, to prawda, ale nie potępieni” (Jan Paweł II 1991, 3). Tymi słowami zwracał się do osadzonych, ale przecież byli tam obecni także pracownicy służby więziennej. Te słowa docierały również do ich najbliższych, do rodzin.

Poszanowanie godności i człowieczeństwa osób osadzonych winno zacząć się jednak, jak zauważa Jan Paweł II, od nich samych. To osadzeni mają niejako zacząć szanować samych siebie, a początek tego znajduje się w otwartości serca na dobro i na prawdę. „Najgorszym więzieniem byłoby serce zamknięte i zatwardziałe, a największym złem rozpacz” (Jan Paweł II 1991, 4). To jest początek drogi ku poszanowaniu własnej godności, ku wolności, drogi powrotu do domu i społeczeństwa.

Odbywanie kary pozbawienia wolności jest, jak wskazuje Jan Paweł II, czasem poszukiwania i poszanowania godności, który powinien być jak najlepiej wykorzystany dla dobra własnego, rodziny i społeczeństwa, czasem osobistej przemiany i nawrócenia. Papież mówił do osadzonych: „«Więzienie», z którego Bóg ma nas wyzwolić, to przede wszystkim to, w którym uwięziony jest nasz duch. Więzieniem ducha jest grzech. Jakże nie przypomnieć w tym kontekście niezwykle głębokich słów Jezusa: «Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Każdy, kto popełnia grzech, jest niewolnikiem grzechu» (J 8,34)” (Jan Paweł II 2000, 4). Tym samym wskazał na powód, dla którego znajdują się w zakładzie karnym. Grzech – popełnione złe czyny prowadzą do „niewoli”, tak w wymiarze zewnętrznym, jak i w wymiarze wewnętrznym, choć kolejność zapewne jest odwrotna. Najpierw jest niewola duchowa, niewola grzechu, która prowadzi do złych czynów, konfliktu z prawem, osądzenia złych czynów i niewoli zewnętrznej. Ojciec święty mówił o tym przy innej okazji: „Grzech sieje zniszczenie. Odbiera pokój sercu i rodzi cierpienie, które narasta potem w relacjach między ludźmi. [...] Z tej właśnie niewoli Duch Boży przychodzi nas wyzwolić” (Jan Paweł II 2000, 5). Wyzwolenie z niewoli grzechu staje się początkiem wyzwolenia z więzienia zewnętrznego. Jest bowiem początkiem drogi do zrozumienia złego postępowania, początkiem drogi do prawdy o ludzkiej naturze, stworzonej na „obraz i podobieństwo Boga” (Rdz 1,27), który jest miłością (1 J 4,8) i który jest dobry (por. Łk 18,19). Zatem człowiek jest powołany, by kochać i by czynić dobro, a nie zło.

Warto też zwrócić uwagę na dwa aspekty nauczania Franciszka poświęconego znaczeniu czasu odbywania kary. Po pierwsze, papież ten mówi o tym, że jest to etap, w którym skazani mogą otrzymać pomoc i nie powinni bać się o nią prosić. Chodzi o pomoc w powrocie do najbliższych i do społeczeństwa. Jako społeczeństwo jesteśmy zobowiązani wesprzeć w tym więźniów. Ojciec święty wyraził to w słowach: „Ten okres waszego życia może mieć tylko jeden cel: podać wam rękę w powrocie na właściwą drogę, podać rękę, by pomóc wam powrócić do społeczeństwa. Wszyscy jesteśmy częścią tego wysiłku, wszyscy jesteśmy zaproszeni, by dodawać otuchy, pomóc i umożliwić waszą rehabilitację. Rehabilitację, której każdy poszukuje i pragnie: więźniowie i ich rodziny, władze penitencjarne, programy społeczne i edukacyjne. Rehabilitacji, która sprzyja i podnosi morale całej wspólnoty i społeczeństwa” (Franciszek 2015b). Warto podkreślić, że papież używa określenia „rehabilitacja”, a więc pomoc w powrocie do społeczeństwa, przywrócenie dobrej opinii (por. *Rehabilitacja* 2023). Ten powrót i opinia są niezwykle ważne chociażby w przypadku poszukiwania pracy po opuszczeniu zakładu karnego. Pomoc jest niezbędna dlatego, że – jak podkreśla Franciszek – osoby osadzone nie tylko „cierpią ból upadku, [...] odczuwają skruchę za swoje czyny, w wielu przypadkach, pośród wielkich ograniczeń, próbują odbudować swoje ży-

cie z samotności, starają się uniknąć społecznego wykluczenia po wyjściu na wolność” (por. Francesco 2016). Stąd wynika niejako drugi ważny aspekt nauczania Franciszka w tym kontekście, a mianowicie konieczność rozmowy z bliskimi, w której dzielenie się swoimi doświadczeniami będzie rodzajem przestrogi dla innych, by grzech i zło nie zbierało dalej ofiar ani wśród najbliższych, ani w społeczeństwie (por. Francesco 2016). Rozmowa może być też pomocna jako element terapii na drodze powrotu, przydatna w zmianie środowiska, by ponownie po wyjściu na wolność nie wejść na drogę zła i konfliktu z prawem.

Wartość i znaczenie rodziny w życiu osadzonych

By wskazać na wartość rodziny w życiu osadzonych mężczyzn, która jest bardzo mocno związana z wartością człowieczeństwa i poszanowaniem ludzkiej godności i która wynika z nauczania papieskiego oraz z ankiety, zasadne wydaje się zwrócenie uwagi na słowa, które trudno jest ująć w kwestionariuszu, a które dotyczą dnia odwiedzin w zakładzie. Wielokrotnie ankietowani w rozmowach zarówno podczas zajęć, jak i poza nimi, podkreślają, że dzień odwiedzin jest niejako „dniem świętym”, w którym nie odbywają się też zajęcia. Jest on „zarezerwowany” na spotkanie z najbliższymi. Powód takiego „poszanowania” dnia odwiedzin zostanie wyjaśniony się przy okazji analizy pytań ankietowych.

Mówiąc o wartości rodziny w czasie swoich spotkań z osadzonymi w zakładach karnych, Franciszek podkreśla, że to Bóg jest jej Twórcą i to On nadał jej tożsamość wspólnoty życia, piękna, prawdy, miłości. Wskazuje jednocześnie, że mimo to czasami przeżywa ona trudności, obecny jest w niej krzyż cierpienia, m.in. związany z przebywaniem kogoś z rodziny w zakładzie karnym, ale zawsze po krzyżu następuje zmartwychwstanie i rodzi się życie. „Rodzina ma boski dokument tożsamości. Bóg nadał rodzinie dokument tożsamości, aby w jej łonie coraz bardziej wzrastały prawda, miłość i piękno. [...] W rodzinie są trudności. W rodzinie zawsze też jest krzyż. Ale w rodzinie po krzyżu, jest także zmartwychwstanie, ponieważ tę drogę otworzył nam Syn Boży. Dlatego rodzina jest źródłem nadziei życia i zmartwychwstania” (Franciszek 2015a). Co więcej, możemy powiedzieć, że również doświadczenie cierpienia i krzyża jest doświadczeniem miłości, która w ostateczności zwycięża i prowadzi do zmartwychwstania. Według Franciszka „całą miłość, jaką Bóg ma w sobie, całe piękno, jakie Bóg ma w sobie, całą prawdę, jaką Bóg ma w sobie, przekazuje rodzinie. A rodzina jest naprawdę rodziną, kiedy potrafi otworzyć ramiona i przyjąć całą tę miłość [...]. To do rodziny należy wybór, należy decyzja, jaką drogą pójdzie” (Franciszek 2015a). W rodzinie

należy pomagać sobie wzajemnie w pokonywaniu trudności i znoszeniu ciężarów, trzeba też wspierać się wzajemnie w konkretnych trudnych sytuacjach (por. Franciszek 2015a). Zdaniem Franciszka, to samo dokonywać się winno także w zakładach karnych, gdzie więźniowie powinni wspierać się wzajemnie w przeżywaniu wszelkich trudności związanych z pobytem w takich miejscach. „Cierpienie i wyrzeczenia mogą uczynić serca egoistycznymi i doprowadzić do konfrontacji, ale mogą też je przemienić w okazje do prawdziwego braterstwa. Pomagajcie sobie nawzajem. Nie bójcie się sobie pomagać” (Francesco 2015b). Ta pomoc rozpoczyna się w dialogu w rodzinie i pomiędzy rodzinami (por. Francesco 2013, 70), dzięki czemu można rozpoznać trudności, słabości i cierpienia i wspólnie im zaradzać.

Biorąc pod uwagę powyższe elementy nauczania papieskiego skierowane do rodzin i do osób odbywających karę pozbawienia wolności, zwróćmy uwagę na wyniki przeprowadzonej ankiety. Wśród odpowiedzi na pytanie o najważniejsze wartości w życiu (można wybrać więcej niż jedną) na pierwszym miejscu znalazły się małżeństwo i rodzina, którą wskazało 80% respondentów. Taki sam procent ankietowanych wskazał miłość. Oczywiście jest, że miłość jest związana z małżeństwem jako jego fundament, a w konsekwencji także z relacjami rodzinnymi.

Na drugim miejscu z 60% wskazaniem znalazły się wolność i wiara. W przypadku wolności, niestety, nie doprecyzowano, jak ją rozumieją ankietowani. Czy jest to wolność rozumiana jako przebywanie poza miejscem odbywania kary, czy jako zdolność człowieka do wyboru dobra. Zapewne kwestia ta będzie przedmiotem przyszłych badań. Kolejne wskazanie to: praca – 20% respondentów. Na pytanie otwarte: inne, jakie? – 15% uczestników badań wskazało dziecko, a więc jest to kolejna odpowiedź bardzo mocno związana z rodziną.

Warto też zwrócić uwagę, że na pytanie: „Które miejsce wśród wyznawanych wartości zajmuje rodzina?” – 62% respondentów przyznało jej pierwsze miejsce, a 38% drugie. Nie było innych odpowiedzi. Czy te wyniki dziwią? Raczej nie, jeśli uwzględni się, że 74% ankietowanych wskazało, że pochodzi z rodziny pełnej, a prawie 70%, że z rodziny o wartościach chrześcijańskich (można było wybrać więcej niż jedną odpowiedź). Tylko około 15% (3 osoby) zadeklarowało pochodzenie z rodziny rozbitej. Odmienna jest obecna sytuacja ankietowanych. Wśród nich jest: 34% żonaty (w związku sakramentalnym), nie ma żonaty (tylko w związku cywilnym), 40% stanu wolnego, 10% rozwiedzionych i 16% żyjących w wolnym związku. Łatwo więc dostrzec różnicę pomiędzy deklarowaną wartością życia rodzinnego, rodziną pochodzenia a aktualną sytuacją.

Na pytanie o dzieci udzielono następujących odpowiedzi: nie posiadam – 23%, 1 – 55%, 2 – 11%, 3 lub więcej – 11%.

Potwierdzeniem znaczenia rodziny w życiu osadzonych są odpowiedzi na kolejne pytania. Pierwsze spośród nich dotyczyło „potrzeby kontaktu z rodziną”. Odpowiedź częściej niż raz w tygodniu wskazało 84%, a tylko 16% stwierdziło, że raz w tygodniu wystarczy. Nikt nie wybrał odpowiedzi: raz na dwa tygodnie, raz w miesiącu czy nie potrzebuję kontaktu.

Interesujące są także odpowiedzi na pytanie: Co daje mi kontakt rodziną? Można było wybrać więcej niż jedną odpowiedź. Respondenci zadeklarowali, że zaspokaja potrzebę: miłości (80%), bliskości (80%), następnie: ważności (26%) oraz przynależności (26%). Jedna osoba (6%) wskazała, że kontakt z rodziną jest dla niej pomocą.

O rzeczywistej wartości rodziny w życiu osadzonych mężczyzn świadczą odpowiedzi na kolejne dwa pytania. Dotyczą one ewentualnych zmian w życiu, które można wprowadzić już teraz i w przyszłości, po odbyciu kary, aby móc być z rodziną. Na pytanie: Czy jestem gotów zmienić swoje życie, by być z rodziną? „tak” odpowiedziało 77% badanych, 11% odpowiedziało – „nie wiem”, a tylko 6% (jedno wskazanie) było na „nie”. Odpowiedź „inne” wybrała jedna osoba. Większość z ankietowanych zadeklarowała już teraz chęć zmiany, a konsekwencją tej decyzji było chociażby podjęcie studiów. Drugie pytanie brzmiało: Czy po odbyciu kary jestem gotów do zmiany sposobu życia, by być z rodziną? Twierdząco odpowiedziało na nie – 72%, przecząco – 11%, nie wiem – 11%. Jedna osoba – 6% wybrała odpowiedź – inne – ale nie wskazała, jakie mogłoby to być zachowanie. Odpowiedzi na te pytania, mimo że deklaratywne, pokazują chęć przemiany życia ze względu na wartość rodziny i na chęć przebywania z nią. Negatywne odpowiedzi mogą być związane z niewiadomą, jak respondenci zostaną przyjęci, jak też z brakiem chęci powrotu do środowiska, które wprowadziło ich w konflikt z prawem.

Biorąc pod uwagę powyższe wyniki badań, należy podkreślić, że niewątpliwie warto pracować z osadzonymi, by pomóc im w powrocie do rodzin i społeczeństwa. Należy jednak podkreślić konieczność pomocy rodzinom w ich przyjęciu oraz pracy nad zmianą mentalności społeczeństwa, by było bardziej otwarte na osoby, które odbywały karę pozbawienia wolności.

Wiara w życiu osadzonych

Kolejną wartością, na którą wskazują Jan Paweł II i Franciszek podczas swoich spotkań z osadzonymi w zakładach karnych i która była przedmiotem badań ankietowych, jest wiara. Jak wskazuje Franciszek: „Autentyczna wiara zawsze pociąga za sobą głębokie pragnienie zmiany świata, przekazania wartości, zostawienia czegoś dobrego po sobie na ziemi” (Franciszek 2013, 183). Jest więc drogą przemiany człowieka, zwłaszcza tego, który postępuje źle i wszedł

w konflikt z prawem, aby dzięki metanoi pozostawił po sobie ślad dobrych czynów, a nie tylko złych. Co więcej „z wiary w Chrystusa, który stał się ubogim, będąc zawsze blisko ubogich i wykluczonych, wypływa troska o integralny rozwój osób najbardziej opuszczonych przez społeczeństwo” (Franciszek 2013, 186). Dotyczy to więc osób odbywających karę pozbawienia wolności, ale także ich rodzin, by dzięki tej trosce cierpliwie, z wiarą i nadzieją w przemianę oczekiwały na powrót bliskich, którzy pozostają w odosobnieniu. Wiara w Boga kochającego każdego człowieka i okazującego miłosierdzie każdemu, kto o to prosi, pozwala spojrzeć z miłosierdziem również na więźniów. Według Franciszka, istnienie więzień pokazuje, jakie jest społeczeństwo, które w jakiejś mierze przez przemilczenia i zaniechania doprowadziło do kultury odrzucenia i wykluczenia (por. Francesco 2016). Konsekwencją tego jest poczucie osamotnienia i opuszczenia osadzonych, czują się oni zapomniani przez wszystkich. Jednakże, jak podkreśla Franciszek, w spotkaniu z osadzonymi wiara otwiera na „Boga, który nie zapomina o swoich dzieciach, nigdy ich nie porzuca, jest Ojcem «bogatym w miłosierdzie» (Ef 2,4), który zawsze zwraca do nich swoje pogodne i życzliwe spojrzenie, zawsze czeka z otwartymi ramionami. Wiara daje nadzieję, że Bóg nie męczy się, by pokazać grzesznikowi drogę powrotną i drogę do spotkania z Nim. Wiara i miłość dają fundamentalną pewność, że nic i nigdy nie może nas oddzielić od miłości Boga! Nawet kraty więzienia, a jedyną rzeczą, która może oddzielić człowieka od Niego jest grzech, który kiedy jest wyznany ze skruchą, staje się miejscem spotkania z Nim, ponieważ On jest miłosierdziem” (Francesco 2015a). Wiara w Jezusa, który „troszczy się o głodnych, spragnionych, bezdomnych czy uwięzionych (Mt 25,34-40), jest wyrazem miłosierdzia Boga Ojca i staje się nakazem moralnym dla całego społeczeństwa” (Francesco 2016). Staje się też nakazem moralnym dla uwięzionych do przemiany ich życia. Wiara więźniów w miłosiernego Boga to otwarcie się na prawdę i miłość oraz wejście na „drogę spotkania z Bogiem, umiejętność pozwolenia na to, by spojrzał na nas Bóg, który nas kocha. To wyjście na spotkanie z Bogiem, który szuka człowieka, który kocha, który potrafi zrozumieć, potrafi wybaczyć błędy, bierze za rękę i wprowadza z powrotem do wspólnoty” (Francesco 2014). Wiara otwiera na miłosierdzie Ojca, który czeka z otwartymi ramionami na każdego zagubionego i marnotrawnego syna (por. Łk 15,11-32), wychodząc na jego spotkanie. Doświadczenie wiary, podkreśla Franciszek, pozwala zrozumieć i dostrzec, że Jezus poszukuje człowieka, że chce uleczyć jego rany, że przychodzi, aby pomóc odzyskać godność dziecka Bożego (por. Franciszek 2015b), aby na nowo przywrócić ludzką godność.

W czasie Roku Jubileuszowego Jan Paweł II mówił, że wiara osób „przebywających w więzieniu, odczuwających żal lub wyrzuty sumienia myśląc o czasach, kiedy żyli na wolności, a jednocześnie dźwigają brzemień teraz-

niejszości, która zdaje się nigdy nie przemijać może zdecydowanie pomóc w osiągnięciu wewnętrznej równowagi, jakiej człowiek potrzebuje” (Jan Paweł II 2000, 2). Wiara może pomóc, ponieważ „celem spotkania Jezusa z człowiekiem jest jego zbawienie, którego jednak nie narzuca, lecz proponuje. Oczekuje, że człowiek przyjmie je z ufnością, i uzdolni jego umysł do wielkodusznych decyzji, prowadzących do naprawienia wyrządzonego zła i do szerzenia dobra. Ta droga jest czasem długa, ale z pewnością pobudza do działania, bo człowiek nie idzie nią sam, lecz razem z Chrystusem i z Jego pomocą. Jezus jest cierpliwym towarzyszem podróży, umie uszanować tempo i rytm ludzkiego serca” (Jan Paweł II 2000, 2). Pedagogia cierpliwego towarzyszenia Jezusa każdemu człowiekowi, również tym najbardziej zagubionym, przebywającym w więzieniach, wyraża się dziś m.in. przez posługę duszpasterską kapelanów, którzy niosą Ewangelię za kraty i pomagają w spotkaniu z miłosiernym i kochającym Bogiem. Znaczenie obecności kapelanów w zakładach karnych podkreślał Jan Paweł II już podczas spotkania z więźniami w Płocku w 1991 roku. Wyrażał swą radość z obecności kapelanów i duszpasterzy w tych miejscach jako osób niosących Chrystusa i wolność, którą tylko On dać może, jako tych, którzy będą dawać nadzieję i prowadzić na spotkanie z kochającym i miłosiernym Ojcem (por. Jan Paweł II 1991, 3).

O znaczeniu wiary w życiu osadzonych świadczą także odpowiedzi na pytania ankietowe, które potwierdzają słowa kierowane do osadzonych przez Jana Pawła II i Franciszka oraz ukazują jej rolę podczas przemiany życia i powrotu do jedności z samym sobą, z rodziną i ze wspólnotą.

W przypadku pytania: Które miejsce zajmuje wiara/wartości duchowe w twoim życiu, 16% respondentów wskazało ją na pierwszym miejscu, 22% – na drugim, 41% – na trzecim, a 11% – na czwartym. Przypomnijmy, że na pierwszym lub drugim postawili rodzinę, więc pozostałe wartości, w tym wiara, są za nią. Takie odpowiedzi nie dziwią też w związku z pytaniem dotyczącym wiary. Wiarę w Boga zadeklarowało 88% ankietowanych, natomiast 12% odpowiedziało – „Nie interesuje mnie wiara”. Na znaczenie wiary w życiu odbywających karę pozbawienia wolności wskazuje też, że na pytanie: Jeśli tak [jeśli wierzę], to czy wiara pomaga mi w przeżywaniu czasu odbywania kary?, odpowiedzi twierdzącej udzieliło aż 83% ankietowanych, a przeczącej – 16%. Respondenci deklarowali też, co daje im wiara (można było dokonać wyboru więcej niż jednej odpowiedzi). Wsparcie, wskazało – 50%, siłę – 61%, wewnętrzną moc – 66%, wytrwałość – 6%

Kolejne pytanie było niejako konsekwencją pytania o wartość wiary oraz o wartości duchowe i dotyczyło wsparcia duchowego i duszpasterskiego. Brzmiało ono następująco: Czy potrzebuję wsparcia duchowego/religijnego w miejscu odosobnienia? Na to pytanie 78% ankietowanych odpowiedziało, że potrzebują takiego wsparcia, natomiast 22% respondentów wybrało odpowiedź

przeczącą. Widzimy, że niektórzy spośród tych, którzy podkreślali znaczenie wiary w ich życiu, nie widzą potrzeby takiego wsparcia, natomiast większość takiego wsparcia/towarzyszenia potrzebuje i oczekuje. W związku z tym kolejny punkt ankiety dotyczył obecności kapelana/duszpasterza i możliwości kontaktu z nim. Na pytanie: Czy masz możliwość kontaktu z duszpasterzem?, twierdząco odpowiedziało 78% respondentów, 16% zaznaczyło, że nie ma takiej możliwości (biorąc pod uwagę ich sytuację, można mieć wątpliwości), a jeden z uczestników badania (6%) wskazał, że nie potrzebuje takiego kontaktu.

Warto jeszcze zwrócić uwagę na pytania dotyczące sytuacji rodzinnej i wartości wiary oraz potrzeby opieki duszpasterskiej. Na pytanie: Czy moja rodzina jest wierząca? – tak odpowiedziało 88% ankietowanych, a nie – 12% ankietowanych. Natomiast na pytanie: Jeśli tak, to: Czy potrzebuje wsparcia duszpasterskiego? Twierdząco odpowiedziało aż 72% ankietowanych. Natomiast odpowiedzi nie udzieliło 28% ankietowanych. W związku z tym widać, że temat wiary jest obecny w rozmowach z rodziną, co potwierdza kolejne pytanie, które brzmiało: Czy rodzina ma możliwość kontaktu z duszpasterzem? Na to pytanie tak odpowiedziało – 50%, nie – 38%, a 12% wskazało, że takiego kontaktu nie potrzebuje. Widać z tego, że w obszarze towarzyszenia duszpasterskiego rodzinom osób odbywających karę pozbawienia wolności Kościół ma jeszcze trochę pracy do wykonania i że jest taka potrzeba, o czym mówią ankietowani. Oczywiście, aby ten obraz był jaśniejszy, należałoby zapytać o to rodziny ankietowanych, ale niestety obecnie nie ma takiej możliwości. Byłby to niewątpliwie ważny obszar badawczy, zwłaszcza dla działań duszpasterskich wobec rodzin osób osadzonych.

Wnioski

Dokonując analizy nauczania Jana Pawła II i Franciszka skierowanego do odbywających karę pozbawienia wolności w różnych zakładach karnych i ich rodzin oraz podsumowując wyniki przeprowadzonej ankiety wśród mężczyzn odbywających karę pozbawienia wolności, można stwierdzić, że podstawowe wartości wyznawane przez te osoby są bardzo podobne do tych, które wyznają ludzie żyjący w normalnych warunkach, na wolności, i są to: człowieczeństwo, osobowa godność, małżeństwo, rodzina, miłość, wiara.

Mając na uwadze fakt, że w ankiecie uczestniczyła szczególna grupa osadzonych, którzy studiują w Centrum Studiów dla Osadzonych prowadzonym przez Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II i muszą spełniać warunki nie tylko uniwersyteckie, lecz także penitencjarne, wyniki badań mogą nie być adekwatne do ogółu osób odbywających karę pozbawienia wolności, ale z pewnością są reprezentatywne dla grupy studiującej. Wynika z nich, że

mimo przebywania w Areszcie Śledczym wartości rodziny i wiary są podstawowymi, które są przez nich deklarowane. Co więcej część z ankietowanych wskazała, że będą w stanie podjąć wysiłki, by zmienić swoje postępowanie po odbyciu kary ze względu na wartość rodziny i na chęć naprawienia relacji rodzinnych, a wiara i doświadczenie Boga jest ważnym elementem chęci poprawy i zmiany swojego życia. To pokazuje też i potwierdza słowa Jana Pawła II i Franciszka o konieczności pomocy w resocjalizacji osobom odbywającym karę pozbawienia wolności, a inicjatywa studiów dla osadzonych jest tego przykładem. „Jezus [...] przypomina, że my, wszyscy chrześcijanie, jesteśmy powołani do troski o najsłabszych mieszkańców ziemi” (Franciszek 2013, 209). Dlatego warto podejmować wysiłki i działania na rzecz tych, którzy zagubili się na drodze swojego życia, by odnaleźli jego sens, by wrócili do swoich najbliższych, do rodzin, do społeczeństwa i wspólnoty Kościoła.

BIBLIOGRAFIA

- Francesco. 2014. *Discorso durante la visita ai detenuti, al personale penitenziario e alle loro famiglie*. Castrovillari (Cosenza) 21 giugno 2014. Dostęp: 13.02.2023. https://www.vatican.va/content/francesco/it/speeches/2014/june/documents/papa-francesco_20140621_visita-pastorale-cassano-carcere.html.
- Francesco. 2015a. *Discorso durante la visita alla Casa Circondariale „Giuseppe Salvia”*. Napoli 21 marzo 2015, Dostęp: 13.02.2023. https://www.vatican.va/content/francesco/it/speeches/2015/march/documents/papa-francesco_20150321_napoli-pompei-detenuti-poggioreale.html.
- Francesco. 2015b. *Discorso durante la visita al Centro di Rieducazione Santa Cruz – Palmasola*. Santa Cruz de la Sierra (Bolivia). 10 luglio 2015. Dostęp: 13.02.2023. https://www.vatican.va/content/francesco/pl/speeches/2015/july/documents/papa-francesco_20150710_bolivia-palmasola.html.
- Francesco. 2016. *Discorso durante la Visita al Centro di Riabilitazione Sociale*. Ciudad Juárez, 17 febbraio 2016. Dostęp: 13.02.2023. https://www.vatican.va/content/francesco/it/speeches/2016/february/documents/papa-francesco_20160217_messico-detenuti.html.
- Franciszek. 2013. *Adhortacja apostołska o głoszeniu Ewangelii we współczesnym świecie „Evangelii gaudium”*.
- Franciszek. 2015a. *Przemówienie podczas Święta Rodziny i modlitewnego czuwania*. B. Franklin Parkway, Filadelfia 26 settembre 2015. Dostęp: 13.02.2023. https://www.vatican.va/content/francesco/pl/speeches/2015/september/documents/papa-francesco_20150926_usa-festa-famiglie.html.
- Franciszek. 2015b. *Przemówienie podczas spotkania z więźniami*, Curan-Fromhold Prison, Filadelfia 27 wrzesień 2015. Dostęp: 13.02.2023. https://www.vatican.va/content/francesco/pl/speeches/2015/september/documents/papa-francesco_20150927_usa-detenuti.html.
- Jan Paweł II. 1991. *Przemówienie do więźniów wygłoszone w Zakładzie Karnym w Płocku*. Płock. 07.06.1991. Dostęp: 15.02.2023. https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/przemowienia/30plock_07061991.html.
- Jan Paweł II. 1994. *List do rodzin „Gratissimam sane”*.
- Jan Paweł II. 2000. *Więzienie ma sens, gdy służy odnowie człowieka*. Jubileusz w więzieniach. Rzym. 09.07.2000. Dostęp: 15.02.2023. https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/homilie/wiezienie_09072000.html.

Rehabilitacja, *Słownik Języka Polskiego PWN*. Dostęp: 07.06.2023. <https://sjp.pwn.pl/sjp/rehabilitacja;2514620.html>.

MIROSLAW BRZEZIŃSKI – ks. dr hab., prof. KUL, kapłan diecezji łomżyńskiej. W latach 2003-2009 przewodniczący Wydziału Duszpasterstwa Rodzin, kierownik Poradni Rodzinnej Fundacji *Vita Familiae* i opiekun duchowy Katolickiego Ośrodka Adopcyjno-Opiekuńczego Diecezji Łomżyńskiej. Od 2004 roku prowadzi wykłady w Instytucie Nauk o Rodzinie KUL. Od listopada 2009 roku członek Polskiego Stowarzyszenia Familiologicznego. Współpracuje z Papieską Radą ds. Rodziny i Libreria Editrice Vaticana. Jest redaktorem naukowym serii wydawniczej *W Trosce o Dobro Małżeństwa i Rodziny* publikującej w języku polskim dokumenty Papieskiej Rady ds. Rodziny oraz dokumentów z Kongresów Teologiczno-Pastoralnych odbywających się w ramach Światowych Spotkań Rodzin z Ojcem Świętym.

Kierownik Katedry Nauk o Rodzinie w Instytucie Nauk Teologicznych na Wydziale Teologii KUL, prodziekan ds. studenckich WT KUL.